

## MARIA OSKIERKA

---

Starsza przodowniczka Maria Oskierka.

---

Mam 18 lat, z rodziną wywieziona byłam 13 kwietnia 1940 roku jako uczennica, za to, że ojca miałam aresztowanego. Wywieźli mnie na wolną zsyłkę na Syberię, posiołek Dubrownoje II, *obłast siewierokazachstanskaja*, na przymusową pracę w kołchozach.

O mieszkanie musieliśmy starać się sami. Mieszkaliśmy w lepiankach z gliny. Na kołchozach była większość Polaków. Liczba ogólna osób wywiezionych na posiołek to 102. W kołchozie pracowaliśmy w polu. Praca była ciężka, a wynagrodzenie za nią bardzo niewielkie.

W kołchozie byłam do 8 lipca 1941 roku, tego dnia wywieźli mnie na pracę na tory kolejowe do *obłasti* akmołińskiej, droga kolejowa Akmołińsk – Kartały, stacja kolejowa Dżaksy. Polaków tam było ponad tysiąc osób, różnej kategorii i różnej narodowości. Poziom umysłowy i moralny – przeciętny.

Przebieg dnia był następujący: o godzinie 7 rano wychodziliśmy na pracę i pracowaliśmy do obiadu do godziny 12, o 13 wychodziliśmy na popołudniową pracę i pracowaliśmy do godziny 19. Bardzo często mieliśmy pracę w nocy. Normy były ponad siły, tak że nikt nie wypełniał ich. Wynagrodzenie za pracę było minimalne. O wyżywienie staraliśmy się sami, ponieważ w tamtejszych sklepach nic innego [nie można było] dostać prócz chleba (którego też często brakowało). Inne artykuły spożywcze kupowaliśmy w pobliskich kołchozach za rzeczy osobiste. Żadnego ubrania nie dostawaliśmy. Po skończonej pracy Polacy z pobliskich baraków zbierali się w którymś i uprzyjemniali sobie czas czytaniem na głos książek i wspomnieniami dawnych czasów.

Stosunek NKWD do Polaków był bardzo nieprzychylny. Propaganda komunistyczna polegała na tym, żeby wpoić w naszą młodzież i dzieci ducha komunistycznego. Informacji o Polsce mieliśmy bardzo mało.

Pomoc lekarska była bardzo mała. Do szpitali zabierali tylko te osoby, które były bardzo ciężko chore. Śmiertelność na ogół nie była zbyt wielka.

Przed wybuchem wojny niemiecko-rosyjskiej mieliśmy listowną łączność z krajem i rodziną. Chociaż listy były cenzurowane, lecz z dwuznaczników można było czegoś się dowiedzieć.